

Referendum na terenach okupowanych i mobilizacja w Rosji

21 września 2022

W czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej wszystkie informacje na jej temat mogą zawierać treści korzystne dla Ukrainy lub Rosji, których nie da się obiektywnie zweryfikować z powodu masowego produkowania propagandowych i fałszywych informacji wojennych przez obie strony konfliktu.

Przegląd kilku świeżych informacji dotyczących wojny rosyjsko-ukraińskiej.

Wygląda na to, że w odpowiedzi na sukcesy ukraińskiej kontrofensywy Rosja przeprowadzi referendum na okupowanych terytoriach nie w listopadzie, lecz we wrześniu. Wynik referendum jest właściwie przesądzony, gdyż mieszkańcy Doniecka, Ługańska i innych terenów zdominowanych etnicznie przez Rosjan, są zmęczeni wojną i upatrują w Rosji gwaranta pokoju. Wkrótce tereny okupowane mogą formalnie znaleźć się w Federacji Rosyjskiej po błyskawicznym przegłosowaniu aneksji w Dumie. Od tego momentu tzw. „specjalna operacja wojskowa” zostanie w rosyjskich mediach przemianowana na „wojnę z Ukrainą”. Rosja ogłosiła częściową mobilizację, co oznacza eskalację konfliktu.[MN]

Na terenach pozostających pod rosyjską okupacją mają zostać przeprowadzone głosowania w sprawie dołączenia do Federacji Rosyjskiej. Przedwcześniej, 19 września 2022 r., przedstawiciele władz DNR i LNR potwierdzili daty przeprowadzenia głosowań na terenach obu nieuznawanych przez Ukrainę republik. Takie same głosowania mają zostać zorganizowane również na okupowanych terenach obwodów zaporoskiego i chersońskiego. „Światowa wspólnota powinna natychmiast zareagować, aby zapobiec aneksji

tych terenów poprzez zwiększenie pomocy wojskowej dla Ukrainy i wprowadzenie nowych sankcji przeciwko Rosji. Kreml sprzeciwia się dostarczeniu nowoczesnych czołgów i pocisków ATACMS Ukrainie – to czas, by je przekazać” – napisał na „Twitterze” doradca prezydenta Ukrainy, Mychajło Podoliak.[PU]

20 września przywódca Ługańskiej Republiki Ludowej (ŁRL) Leonid Pasecznik podpisał ustawę o przeprowadzeniu referendum w sprawie wejścia ŁRL w skład Rosji jako rosyjskiego podmiotu składowego – poinformował przewodniczący Rady Ludowej republiki Denis Miroszniczenko. „Głowa ŁRL podpisała ustawę o referendum w sprawie przyłączenia do Rosji jako podmiotu składowego Federacji Rosyjskiej” – powiedział Miroszniczenko. Odpowiedni dokument został opublikowany na stronie internetowej republikańskiego parlamentu. W ankiecie na referendum znajdzie się następujące pytanie: „Czy jesteś za tym, aby ŁRL stała się częścią Federacji Rosyjskiej jako podmiot składowy FR?”. Rada Ludowa republiki poinformowała ponadto, że głosowanie rozpocznie się już w tym tygodniu i odbędzie się w dniach 23-27 września 2022 r.[NF]

<https://www.youtube.com/watch?v=rpSaDLklueo>

Ukraiński wywiad nie wyklucza, że Rosja ogłosi częściową mobilizację – powiedział rzecznik Wywiadu Wojskowego Ukrainy, Wadym Skibicki w rozmowie z dziennikiem „Kyiv Post”. Ma to być reakcja na poważne straty po stronie rosyjskiej, poniesione zarówno w początkowym etapie wojny jak i ostatnio. Niedawno rosyjski prezydent podpisał dekret o zwiększeniu liczebności armii o 137 tysięcy żołnierzy. W ocenie strony ukraińskiej, decyzja o mobilizacji może przyczynić się do wzrostu liczby protestów przeciwko wojnie, jako że mobilizacja będzie dotyczyć przede wszystkim ludzi młodych, gdzie poparcie dla reżimu Putina jest najmniejsze. Rosyjska armia przygotowuje się do działań obronnych na zajętych terytoriach – trwają prace nad budową trzech nowych linii obrony.[PU]

Tymczasem na stronie internetowej Rady Najwyższej Ukrainy

został oficjalnie zarejestrowany projekt ustawy o odpowiedzialności karnej dla Ukraińców uzyskujących rosyjski paszport lub „wzywających do jego posiadania” – poinformowały wieczorem we wtorek 20 września ukraińskie media. „W projekcie ustawy proponuje się uzupełnienie kodeksu karnego o nowe artykuły przewidujące odpowiedzialność karną za wejście obywatela Ukrainy (...) w obywatelstwo państwa-agresora i/lub otrzymanie dokumentów paszportowych państwa-agresora” – czytamy w uzasadnieniu. Proponowana kara to od 10 do 15 lat więzienia. Ponadto projekt ustawy proponuje karę od 5 do 8 lat więzienia za wzywanie innych obywateli Ukrainy do otrzymania rosyjskiego paszportu lub innego oficjalnego dokumentu. Inicjatorem przyjęcia ustawy jest premier Ukrainy Denis Szmygał.[NF]

Rosyjscy parlamentarzyści z kolei przyjęli we wtorek obszerne przepisy wprowadzające kary więzienia do 15 lat za poddanie się w obliczu walki. Siły zbrojne tego kraju stoją w obliczu poważnych niepowodzeń prawie siedem miesięcy po inwazji na Ukrainę. Dobrowolne poddanie się i grabież są karane odpowiednio 10 i 15 latami więzienia, przy czym „mobilizacja, stan wojenny i czas wojny” są wymienione jako okoliczności obciążające. Dezercja w czasie mobilizacji lub wojny będzie karana do 10 lat, zgodnie z projektem ustawy autorstwa posłów wszystkich partii reprezentowanych w parlamencie. Warto zwrócić uwagę na delikatność tych kar. Maksymalną karą w USA za dezercję w czasie wojny pozostaje śmierć. Dla porównania w Kodeksie Karnym Wojska Polskiego z 1967 roku czytamy: „Żołnierz, który dopuszcza się dezercji w czasie wojny, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 albo karze śmierci”. Tymczasem w Rosji osobom uchylającym się od służby wojskowej w czasie wojny będzie mogła grozić kara do trzech lat więzienia.[MN]

Ustawa wprowadza też pojęcia „mobilizacji, stanu wojennego i czasu wojny”, które wcześniej nie występowały w rosyjskim kodeksie karnym, jak twierdzi prawnik Paweł Chikow, który jako

pierwszy poinformował o projekcie ustawy w Dumie. Obserwatorzy spekulują, że jej przyjęcie otwiera drogę do powszechnej mobilizacji w obliczu zmagania Rosji z uzupełnianiem uszczuplonych wojsk na Ukrainie. Duma Państwowa, niższa izba parlamentu Rosji, głosowała jednogłośnie za przyjęciem ustawy. Oczekuje się, że wyższa izba parlamentu Rosji, Rada Federacji, przyjmie projekt ustawy w środę. W dniu, w którym prezydent Władimir Putin podpisze ustawę, wejdzie ona w życie.[MN]

Po ataku Rosji na Ukrainę, UEFA „zbanowała” reprezentację Rosji i tamtejsze kluby z międzynarodowych rozgrywek. Wszystkie rosyjskie drużyny są obecnie zawieszone po decyzji Komitetu Wykonawczego UEFA z 28 lutego 2022 roku, która została następnie potwierdzona przez Trybunał Arbitrażowy ds. Sportu w dniu 15 lipca 2022 roku. Rosja nie jest zatem uwzględniona w losowaniu kwalifikacji do Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej UEFA 2022-2024. Rosyjski Związek Piłki Nożnej poinformował, że oczekuje na pełną treść postanowienia, po przestudiowaniu której zostanie podjęta decyzja o dalszych krokach. Rosja otrzymała także od FIFA zakaz udziału w zbliżających się mistrzostwach świata w Katarze. Pierwotnie drużyna zakwalifikowała się do europejskich rozgrywek kwalifikacyjnych. Rosyjska reprezentacja kobiet została również wyrzucona z tegorocznego Euro w Anglii, a jej miejsce zajęła Portugalia. Gospodarzem Mistrzostw Europy w 2024 roku będą Niemcy, a losowanie kwalifikacji odbędzie się 9 października we Frankfurcie. Niemiecki minister spraw wewnętrznych zwrócił się również o zakazanie udziału Białorusi w turnieju z powodu wspierania przez ten kraj Rosji.[MN]

Aktualizacja

Prezydent Rosji w swoim dzisiejszym porannym wystąpieniu (godz. 8.00 rano czasu warszawskiego) ogłosił częściową mobilizację. Wystąpienie Władimira Putina było anonowane od wczoraj. Rosyjska agencja RT wieczorem na swojej stronie podała informację, że prezydent wystąpi wieczorem, lecz potem

informacja ta została zdjęta. Posłużyło to fali spekulacji, przede wszystkim w sieciach społecznościowych. Mówiono o tarciach między poszczególnymi grupami w łonie rządzących elit, pogorszeniu się stanu zdrowia Putina, a nawet o próbie zmian personalnych na najwyższym szczeblu.[S]

[]

Poranne przemówienie prezydenta zawierało w sobie dwa ważne wątki. Pierwszy odnosił się do oficjalnego uznania ogłoszonych kilka dni wcześniej przez władze separatystycznych republik: donieckiej i ługańskiej, referendum. Dotyczyć one mają przyłączenia republik do państwa rosyjskiego. Putin poinformował, że Rosja uzna rezultaty referendum. Nie ma wątpliwości co do ich wyniku – według oficjalnych rosyjskich źródeł przytłaczająca większość uczestników referendum zagłosuje za przyłączeniem republik do Rosji. Podobnie rzecz się ma z terytoriami części Zaporozża i województwa chersońskiego. Lokalne, prorosyjskie władze tych terenów również ogłosiły zamiar przeprowadzenia referendum o przyłączeniu do Rosji. Putin zapewnił, że siły rosyjskie zapewnią bezpieczeństwo przeprowadzenia głosowania i uznają ich rezultaty. Mają być przeprowadzone w dniach 23-27 września.[S]

Drugim wątkiem było ogłoszenie częściowej mobilizacji. Władimir Putin wyjaśnił, co rozumie pod tym pojęciem. Dotyczyć ma tylko ludzi, którzy odbyli służbę wojskową czyli rezerwistów. Prezydent zapewnił o zabezpieczeniu finansowym i socjalnym zmobilizowanych ludzi.[S]

Poza wspomnianymi wątkami Putin podkreślił, że wojna na Ukrainie praktycznie zamieniła się w wojnę z NATO, wobec dostarczania przez państwa, członków Sojuszu nowoczesnej broni, która jest wykorzystywana do walki z rosyjską armią i ostrzeliwania celów cywilnych. Podobnych słów użył minister obrony Rosji, Sergiej Szojgu, z którym wywiad był opublikowany niemal bezpośrednio po przemówieniu Putina.[S]

Powyżej opisane decyzje rosyjskiej władzy przyniosą określone skutki na arenie międzynarodowej. Uznanie przez Rosję wyników referendum oznaczać będzie, że państwo rosyjskie uzna te tereny za swoje. Zdanie części społeczności międzynarodowej, która już oznajmiła, że nie uznaje referendum i nie uznaje ich wyników, dla Rosji nie będzie miało znaczenia. Oznacza to, że każdy atak, przeprowadzony na te tereny, będzie uznany przez Rosję za agresję wymierzona w państwo rosyjskie. To z kolei, co dwukrotnie podkreślił Władimir Putin, oznaczać będzie, że Rosja gotowa będzie odpowiedzieć na to „wszelkimi dostępnymi środkami”. To jasny komunikat o gotowości do użycia broni jądrowej.[S]

W związku z tym rodzą się trzy pytania: jak na tę nową sytuację zareaguje NATO i Zachód? Czy pójdzie na obostrzenie konfliktu w stronę wojny? I jak na częściową mobilizację, która dotknie już bezpośrednio obywateli Rosji, zareaguje rosyjska opinia publiczna? Do tej pory poparcie Putina utrzymywało się na niezmiennie wysokim poziomie (80-83 proc.). Gdy jednak straty zaczną dotyczyć bezpośrednio rosyjskie rodziny, to może się zmienić.[S]

Autorstwo: PolUkr [PU], News Front [NF], Michał Waligóra [MN], Maciej Wiśniowski [S]

Na podstawie: Pravda.com.ua [PU], Mil.in.ua [PU], „The Moscow Times” [MN] i inne

Źródła: PolUkr.net [PU], pl.News-Front.info [\[1\]](#) [\[2\]](#) [NF], MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [MN], Strajk.eu [S]

Kompilacja 6 wiadomości i wstęp: WolneMedia.net [WM]